

KURJER WARSZAWSKI.

26 Lutego.
Sroda. 10 Marca.

Rok 1858.

N^o 66.

Jutro, Św. Konstancya Wyznawcy.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutku przedstawienia JO. Xłęcia NAMIEŚNIKA Królestwa, NAJMŁOŚCIWIEJ dozwolić raczył przebywającemu we Francji wychodźcy Polakiemu Władysławowi *Kosickiemu*, powrócić do Królestwa Polskiego, na zasadach NAJWYŻSZEGO Ukazu z dnia 15 (27) Maja 1856 r.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwął PP. *Chodziogło*, tudzież *Huskiego* vel *Guskiego*, dymisjonowanych Praproszczyków, ażeby w interesach własnych zgłosili się do Zarządu Poliji, lub Numeru obecných swych zamieszkań wskazali.

Jutro, jako w smutną rocznicę śmierci ś. p. Tomasza *Le-Brun*, Tajnego Radcy, Sekretarza Stanu przy Radzie Administracyjnej Królestwa, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, w Kościele Powązkowskim o godz: 11ej z rana, na które pozostała Żona wraz z Dziećmi, Krewnych, Przyjacioł i Znajomych, zaprasza.

Arcy-Bractwo Literackie podaje do wiadomości, że za duszę ś. p. Franciszka *Podlewskiego*, Członka tegoż Arcy-Bractwa, jutro o godz: 8ej z rana, w Kościele Archikatedralnym i Metropolitalnym Św. JANA, odprawi się żałobna Wotywa; na którą, Członków tegoż Arcy-Bractwa i Familję zmarłego, zaprasza.

Jutro o godzinie 8mej z rana, jako w 9tą rocznicę śmierci, odprawione zostanie w Kościele XX. Augustjanów, Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Katarzyny Tekli z Grabiszewskich, Igo ślubu *Deputowskiej*, 2go *Golkowskiej*, Wdowy po b. Poborey Kassy Powiatu Lubelskiego; na które, pozostali: Syn, Synowa i Wnuki, zapraszają.

Jutro, jako w drugą rocznicę śmierci Wiktorji z Lubów *Skrobeckiej*, w Kościele XX. Pijarów, o godz: 9ej z rana, odbędzie się żałobna Wotywa; na którą, pozostali Mąż, Krewnych, Przyjacioł i Znajomych zaprasza.

Anna z Kosseckich *Węglińska*, w wieku lat 55, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, po długiej i ciężkiej chorobie, doczesne życie zakończyła. Pozostały Mąż wraz z dwoma małoletniemi Wnukami, zaprasza Krewnych i Przyjacioł, na wyprowadzenie zwłok, dziś o godz: 4ej z południa z domu Nr 537 przy ulicy Kapitulnej, na smętarz Powązkowski.

Wczoraj, rozstał się z tym światem ś. p. Józef Kalasanty *Dąbrowski*, Rewizor Okopów Warszawskich, Członek Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności. Exportacja zwłok jego nastąpi jutro o godz: 4ej po południu, z Kościoła XX. Bernardynów; na którą, w nietutulonym żalu pozostała Wdowa wraz z Dziećmi, Familję, Przyjacioł i Znajomych zaprasza.

Maxymilian *Jasiński*, Urzędnik Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu, Członek Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, po ciężkiej słabości, w wieku lat 42, wczoraj zszedł z tego świata. Stroskana Matka wraz z Rodziną, zaprasza Krewnych, Przyjacioł i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 4ej z połu-

dnia, z pałacu *Shwarcowa*, przy Saskim placu, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Wczoraj, liczne grono Rodziny, Przyjacioł i Znajomych, odprowadziło na doczesny spoczynek zwłoki ś. p. Kazimierza *Żwana*, niegdy Pułkownika b. Wojsk Polskich, który w 66 roku życia, rozstał się z tym światem. Uroczysty był widok pępnego Orszaku, który tak zebraniem jak doborem osób, pomiędzy którymi uważano posiwiatłych wiekiem, niegdy towarzyszył w broni zmarłego, oddawał ostatnią chrześcijańską przysługę dawnemu Żołnierzowi i zacnemu Obywatelowi. Ś. p. Kazimierz *Żwan*, w 1809 r. wszedł do służby wojskowej, odbył wiele kampanji, i kończąc zawód wojskowy, wyszedł z niego w stopniu Pułkownika i ozdobioną zaszczytami znakami piersią. Od lat dwudziestu-kilku, usunąwszy się zupełnie z widowni świata, pędził w cichości prawy i pocziwy żywot, uświęcony zasługami przebrzmiałej dłań przeszłości. Zamiłowany w sztukach pięknych, oddawał się szczególniejszemu malarstwu, i przez wiele lat, można go było widywać codziennie spieszącego do słynnej wówczas z pięknej galerji, posiadłości Radziwiłłowskiej, zwanej Królikarnią, w której z zajęciem przelewał na płótno arcy-dzieła mistrzów, znajdując w tem najmilszą dla siebie rozrywkę. Lecz z czasem przestały mu dotrzymać tak oczy jak pewność ręki władającej zlatwością pędzlem, a zjadł ciche owe życie jego, jeszcze w skromniejszych zamknęło się granicach. Kochany i poważany przez wszystkich, z radością widziany był w każdym przyjacielskim kole, które też i wczoraj otoczyło żałobne zwłoki, poniosłszy je od rogatek na własnych barkach do grobu. Zwłoki te exportował W. JX. *Wojno*, a przy wpuszczaniu ich do grobu, przemówił nad niemi do serca słuchaczów W. JX. *Honory*, Kaznodzieja Zgromadzenia XX. Bernardynów, oddawszy należny hołd życiu i zasługom zmarłego. Odpisywanie przez Kler duchowny SALVE REGINA, zakończyło ten smutny obrzęd, a każdy z obecnych opuszczając te miejsca spoczynku, wyrzekł z westchnieniem: Spokój duszy ś. p. *Kazimierza!*

(A. n.) Na skon nieodżałowanej pamięci Teresy-Józefy z Puksztów *Kaockowskiej*, zmarłej w dniu 6m Sycznia 1858 roku:

Pokój Twej duszy czysty Aniele,
Kiedy już ziemski rzuciłaś świat,
Niechaj Ci płynie raj u wesele,
Do nieskończonych wieczności lat.
W BOGU ostatnie szczęścia nadzieje,
Kiedy nam w śmierci uderzą dzwon,
Przeszedłszy w smutku życia koleje,
Ze z Tobą w niebie podzielim tron". — Józef R.

Dziś przypada dzień 40tu Męczenników, który według podania, służyć ma za wskazówkę do następnych idących po sobie z kolei dni 40. Jakim tedy będzie dzień dzisiejszy pod względem pogody, takimi być mają i następne 40.

Od dnia 24 Lutego (8 Marca) rozpoczyna się pobór: 1) w Kassie dochodów Skarbowych, podymnego za rate

Iszą r. b., szarwarku podwyższonego za cały r. b. niemniej ofiary i kontyngensu liwerunkowego; 2) w Kassie Poborowej pomocniczej pierwszych rat brukowego i kanałowego za tenże rok, które to należności od kontrybuentów przypadające, w ciągu Mca Marca r. b. niezawodnie do Kassy wniesione być mają.

W roku upłynionym, ogólna ludność m. Warszawy wynosiła 156,072 osób; w tej liczbie było: mężczyzn 75,873, kobiet 80,199; — wyznania: Prawosławnego 1,565, Katolickiego 103,500, Unjackiego 163, Ewangelickiego 10,498, Reformowanego 1,149, Menonistów 2, Starowierców 36, Starozakonnych 41,207.

(A. n.) Zbyt silnie uczucie wdzięczności w mem sercu przemawia, abym mógł powstrzymać się od kilku chociaż krótkich, ale szczerych wyrazów podziękowania, jakie składam Lekarzowi W. Juljanowi *Wołowskiemu*, zamieszkałemu w mieście Zgierzu. Komuż mam zawdzięczyć przywrócenie życia mej żony i dziecka, najdroższych sercu mojemu istot? Twojemu to niezmiernemu staraniu szanowny Lekarzu; wiedziony bowiem uczuciem ludzkości, parę noc w chwilach najniebezpieczniejszych, nie odstępowałeś łoża chorej. Tobie szanowny Lekarzu składam hołd; dojrzały bowiem głęboką znajomością swej sztuki, oparłeś się środkiem do jakich ostateczność kazałaby się uciekać, z narażeniem życia żony i dziecka, a innymi zaradkami srokami spowodziłeś przesilenie się choroby. Tak szanowny Lekarzu, przez uratowanie tych dwojga istot, i mnie powróciłeś życie, dziecku matkę, a Rodzicom mej żony, dotąd jeszcze opłakującym stratę dorosłej córki i syna, dałeś więcej jak życie, bo rozkosz cieszenia się jedyną pozostałą córką i wnuczkim. Wybacz szanowny Lekarzu, że się odzywam publicznie, bo któż nie zna Twojej dla chorych troskliwości i pieczołowitości, lecz głos mój mimo woli wyrwa się z piersi. — Zgierz, dnia 1 Marca 1858 roku. — *W. Biernacki*.

Wczoraj w rozpoczęciu ciągnięcia 2ej klasy 9lej loterii klasycznej, znaczniejsze wygrane padły jak następuje: Rs. 6,000, na Nr 10,475, $\frac{5}{5}$, w Kantorze Głównym. Rs. 2,500, na Nr 10,492, $\frac{5}{5}$, w Kantorze Głównym. Rs. 1,000, na Nr 21,265, $\frac{5}{5}$, u *Tycza* w Warszawie. Po rs. 500: na Nr 5,863, $\frac{5}{5}$, u *Rozena* w Warszawie, i na Nr 18,646, $\frac{5}{5}$, u *Nelkena* w Warszawie. Rs. 250, na Nr 17,513, $\frac{5}{5}$, u *Klarhauta* w Kałuszynie. Po rs. 100: na Nr 7,594, $\frac{5}{5}$, w Kantorze Głównym i na Nr 21,250, $\frac{5}{5}$, u *Jesiotra Mehrenlendera* w Warszawie.

Xiegarnia Gustawa-Leona *Glücksberga*, przy ulicy Miodowej pod filarami, otrzymała nowe wydanie dzieła: *Dwór Wiejski*, dzieło poświęcone Gospodynom Polskim, przydatne osobom w mieście mieszkającym, przez Karolinę z Potockich *Nakwaske*, tom 1; *Dom Wiejski*, i 2gi *Kuchnia Wiejska*; 3ci zawierający *Rady i Przypisy*, wkrótce opuści prasę; prenumerata na 3 tomy, rs. 4 kop: 20. Osoby którym szanowna Autorka za pośrednictwem tejże xiegarni wyżej wymienione dzieło przesyła, zechcą się po odbiór zgłosić.

W Wasilewiczach w Gub: Augustowskiej, pod stacją Lipsk, o wiorst 2 od miasta Sopockinie, u Hra: Witolda *Wollowicza*, przeznaczony został od 1 Marca r. b. do odchowiania: *Seahorse*, skarogniady ogier 8 lat mający, po ogierze *Blackdrop* i klaczy *Dolphin-Priam* i *Meermaid-Whalebone* i *Miss Emma-Walton*. Ciekawe

są szczegóły tego konia. W r. 1853, tenże wygrał Produce Stakes 120 fr-dor: i stawki w Güstrow, 80 fr-dor: w Berlinie; tamże srebrny bicz i 125 fr-dor:; złoty bicz i 300 l'dor w Doberan; tamże Paul Stakes i 60 l'dor. Handicap 260 funt: szterlin: i Houghton Handicap 240 f. szt: w Newmarket w Anglii. Roku 1854, srebrną ważę i 400 tal: również 50 l'dor, w Neustadt; 400 tal: w Prenzlau; 400 tal: w Anklam; 60 l'dor, w Berlinie; 300 talarów tamże; r. 1857, 75 l'dor w Berlinie, bijąc tak w Anglii jak na kontynencie konie pierwszej klasy. Oprócz *Seahorse*, którego stanowiąc będzie tylko 28 klaczy czterech stowarzyszonych: Hr: *Potockiego*, Hr: *Adama Kraszińskiego*, P. L. *Grabowskiego* i Hra: *Wollowicza*, stanowiąc będzie jeszcze tamże *Midschipman* ogier kary, własność Hr: *W. Wollowicza*, czystej krwi angielskiej 5 latstary, po ogierze *Fingal* i klaczy *Seliua-Cock-up* i *Moonschine-Lamplighter* i *Bulldog*, *Swister-Tiresias* i *Spinning Jenny* (Alg: Gest: B, tom 3ci str: 131). Chcący z tymże odchowić klacze, zgłaszać się zechcą do *Wasilewicza*, do Trenera *Benjamina Chiledt* i cenię stanówki u tegoż z góry w wysokości 10 rs. opłacić. *Midschipman*, dwa razy tylko biegał, obadwa razy zwycięzko, łącząc z pięknoscią i silną budową, wielki wzrost.

Nakładem xiegarni *W. Rafalskiego*, przy ulicy Krak-Przedm: Nr 426, wyszedł zeszyt 1, dzieła p. n.: Wykład początków fizyki doświadczalnej i stosowanej, oraz Meteorologii *A. Ganota*, przekład z francuzkiego podług 7go wydania przez Studentów CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ Warsz: Med: Chirur: Akademji, pod kierunkiem P. Sta: *Przystańskiego*, Professora nauk przyrodzonych. Prenumerata na dzieło to, ozdobione 558 drzeworytami w textcie, obejmujące przeszło 800 stronnic ścisłego a pięknego druku, wynosi rs. 3 k. 50. Składać przedpłatę można we wszystkich xiegarniach w kraju i za granicą. Osoby zamieszkałe na prowincji tak w Królestwie jak i w Cesarstwie, życzące sobie posiadać to dzieło, raczą nadsyłać do powyższej xiegarni po rs. 4, jako całą przedpłatę, a zeszyty w miarę wyjścia będą sobie mieli dosyłane franko.

Komitet Towarzystwa Nowej Resursy, podał drukiem wiadomość stanu funduszu, podług rachunku za rok 185 $\frac{6}{7}$. Ogół przychodu był rs. 10,458 kop: 28 $\frac{1}{2}$, wydatek zaś wynosił rs. 9,969 kop: 26 $\frac{1}{2}$; pozostało z dniem 30 Czerwca r. z. rs. 489 kop: 2. Prenumerata pism czasowych kosztowała rs. 116 kop: 45.

Powrót do rodzinnej ziemi, Mazur na fortepjan przez Henryka *Chojnackiego*, wyszedł nakładem xiegarni Gustawa *Gebethner* i *Spółki* w Warszawie. Nabyć go można we wszystkich składach muzycznych w Warszawie i na prowincji, po kop: sr: 15.

(A. n.) W jednym powiatowym miasteczku, zdaje się dnia 13go Lutego r. b., był tańcujący składkowy wieczorek, z którego pozostałe rs. 9, iżby nie ubliżyć osobom należącym do składki, a nie znajdującym się na rzeczony zabawie, odesłano na korzyść właściwego Szpitala, jak to Redakcji, kwitem udowodniono. — *M. K.*

Wczoraj w Teatrze Wielkim przedstawiono po raz pierwszy Trajedę z francuzkiego, *Delavigne*, wierszem tłumaczoną przez *Wacława Szymanowskiego*, p. n.: *Dzieci Edwarda*. Autor wziął za przedmiot, fakt z historii Anglii, w którym Rycarz *Gloicester*, kaze mordować dzieci swego brata *Edwarda IVgo* i sam za-

siada na ich tronie. Lubo fakt ten sam przez się nie wiele przedstawia kombinacji, przecież Autor zreżymie przeprowadzając go przez trzy akta, uczynił nader interesującym. To też wspomniana tragedja nadzwyczaj zajęła słuchaczy, a tłumaczenie wierne, wiersz piękny i potoczny, wybitne cechy pióra znanego utalentowanego Autora *Wacława Szymanowskiego*, znacznie się przyczyniły do ogólnego efektu. Grze naszych Artystów nie wiele można zarzucić. Panna *Lapińska* w roli Królowej nie małe okazała zdolności do ról wysoko dramatycznych, radzilibyśmy tylko cokolwiek umiarkowania w głosie i ruchach, co zapewne przy dobrej chęci nastąpi. Pani *Ziemińska* rolę *Xięcia Yorku* przedstawiła z wielkim zrozumieniem i prawdziwie młodzieńczą energją, mianowicie w akcie pierwszym w scenie z *Glocestem*. Panna *Gasowicz*, której piękny talent coraz to więcej się wykształca, rolę *Edwarda Vgo* oddała z czuciem i artystyczną dokładnością. Krwawy charakter *Ryszarda Gloucester* przedstawił Pan *Królikowski*; w grze jego tyle było prawdy, tyle najdelikatniejszych odcieni, że musieliśmy uwierzyć w *Glocestra*, słowem, gra jego jest to głębokie studjum, godne takiego Artysty jakim jest Pan *Królikowski*. Charakter *Tyrrela*, chociaż cokolwiek zwichnięty i niezdecydowany, oddany był przez Pana *Rychtera* wybornie. *Xiążę Buckingham* dobrze był przedstawiony przez Pana *Chomanowskiego*. Dzieło to, o ile nam się zdaje, długie może mieć powodzenie. Po ukończeniu przywołani zostali: Pani *Ziemińska* 10-kroć, Panny: *Lapińska* 11-kroć, *Gasowicz* 4-kroć, PP. *Królikowski* 10-kroć, *Rychter* 2-kroć i *Chomanowski* 5-kroć.

Z powodu restauracji wschodów z prawej strony W. Teatru, wejście do miejsc jest urządzone jak następuje: do krzesel, łóż i amfiteatru 1go piętra przez wschody z prawej lub lewej strony; do łóż i amfiteatru 2go piętra, tylko przez wschody z lewej strony; do galerji i paradyżu, jak dotąd przez oddzielne wschody z lewej strony.

W roku bieżącym otworzono w Wilnie, przy ulicy *Łotoczek*, nowy hotel, urządzony (jak na Wilno) z wielkim przepychem; jest w nim bowiem restauracja francuzka, sala balowa, łazienki i kilkanaście różnej wielkości gustownie umeblowanych numerów, których strzeże w przedsiönku stojący wygalonowany szwajcar.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 44; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 90 kop: 73, wartość kuponu rs. 1 kop: 76²/₃₃; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 87, wartość kuponu kop: 12⁵/₁₀.

Dziś i codziennie, w *Dolinie Szwajcarskiej*, muzykalna zabawa, pod kierunkiem P. K. *Huth*.

ANGLJA. Londyn 1go Marca. — *Gazette* ogłasza urzędowe nominacje wszystkich Członków nowego gabinetu, oraz nazwiska wszystkich Oficerów Angielskich, którzy otrzymali Turecki Order *Medzidije*. — Nowy Poseł Rosyjski, Baron *Brunnow* i jego Małżonka, spodziewani są tu 16go b. m. — Posłowie Siamscy wyjeżdżają dziś do Paryża, żkąd przez Marsylję wracają do swego kraju. — Wczoraj spadł obfity śnieg, nie tylko w Londynie, ale i w dalekich okolicach. W skutku tego, wiele pociągów kolei nie nadeszło, a przytem wichry i mgła nad brzegami przyczyniły się do rozbicia wielu o-

krętów. — Z pomiędzy Członków nowego gabinetu, Lord *Stanley* i Sir *John Packington*, zostali powtórnie wybrani w swych okręgach wyborczych; a Lord-Adwokat *Inglis*, który dotychczas nie zasiadał w Parlamencie, utrzymał się przy wyborach w *Stamford*. (Neue Pr: Ztg).

AUSTRJA. Wiedeń 1go Marca. — Urzędowa *Gazeta Wiedeńska*, donosi o spodziewanem w przyszłym miesiącu rozwiązaniu Cesarzowej. — Tutejsze konferencje celne, przerwane czasowo potrzebą zaciągnięcia nowych instrukcji ze strony Komissarzy *Zollvereinu*, dziś znowu rozpoczęte zostały. — Cesarz zatwierdził podobno zniesienie terazniejszej linii wałów miejskich i wcielenie do obrębu miasta wielu okolicznych miejscowości. (N. Pr: Ztg).

FRANCJA. Paryż, 1go Marca. — Dziś odbył się pogrzeb zmarłego w Londynie *Xięcia Oude*. Wyprowadzenie konduktu z hotelu, opóźniło się, podobnie jak i przy pogrzebie Królowej, o dwie godziny, co przyczyniło się do zwiększenia tłumu ciekawych. Młody *Xże Mirza* szedł na czele orszaku pogrzebowego, przybrany w kosztowne złotem haftowane suknie, i mając obok siebie *Jenerała Orgoni* i *Kommodora Lynch*. Za nim postępowało 24ch znakomitych *ladjan*, a następnie służba, dośię ubogo, a nawet nędznie przyodziana. Publiczność *Paryska* okazywała wiele spólcznicia młodemu *Xięciu Oude*. — *Monitor* ogłasza sprawozdanie o zakładaniu nowych ulic i bulwarów w Paryżu, wykazujące, ile się to przyczyni do polepszenia stanu sanitarnego miasta. — Nowa organizacja komisariatów policji jest już wypracowana, z rozkazu *Ministra spraw wew.*; i wkrótce ma wejść w wykonanie. — Akta spiskowych: *Orsiniego*, *Rudio* i *Piert*, zostały złożone wczoraj w biurze *Prokuratora Sądu Kasacyjnego*. Sąd ma zająć się tą sprawą w przyszłym tygodniu. — *Mathieu*, obrońca *Rudia*, podał do Cesarza prośbę o ulaskawienie swego klienta. Ma on żądać posłuchania u Cesarza i prosić, aby dla *Rudia* nie wymierzano surowszej kary jak dla *Gomez*. — Słychać, że *Jenerał Courtis*, który 15go Marca 1848 r. kazał atakować *Zgromadzenie Narodowe* i stawiony już był przed Sądem, został aresztowany. (N. P. Z.).

Wspomnieliśmy już o nadejściu do Paryża odpowiedzi gabinetu Angielskiego na depeszę Hr: *Walewskiego*. Podług jednych, odpowiedź ta została już doręczona *Rządowi Francuzkiemu*; podług drugich, niedoręczona. Dziś zapewnijają, że *Lord Cowley* rzeczywiście otrzymał odpowiedź od Hr: *Malmesbury*, ale uznał za stosowne żądać od Gabinetu Angielskiego, aby mu pozwolono poczynić pewne zmiany w tej odpowiedzi. Szczególniej *Poseł Angielski* opiera się pewnym ustępom depeszy *torysowskiego gabinetu*, w których tenże oddziela osobę Cesarza od jego *Ministra spraw zagr.*; i zwala na tego ostatniego całą winę nieporozumienia. — *Xiążę Hieronim* jest ciągle słaby. — *Marszałek Bosquet*, dotychczas nie wrócił do zdrowia. (In: Bel:).

GRECJA. Ateny, 27go Lutego, (telegramy). — *Xiążę Adalbert* Bawarski wyjechał 21go b. m. do *Konstantynopola*. Tegoż dnia miało miejsce silne trzęsienie ziemi, które także w Atenach czuć się dało. Korynt jest podobno zupełnie zburzony; liczba zabitych osób wynosi 20, ranionych 50. Okolice miasta także wiele ucierpiały. Dwór udaje się do *Nauplii*, gdzie *Xiążę Adalbert*, wra-

cając z Konstantynopola, ma się zjechać z Królem *Ottomem*. (Neue Pr: Ztg).

NIEMCY. *Drezno, 5go Marca.* — Xiążę Jerzy Saski ma wkrótce udać się do Paryża, wywzajemniając się za przeszłoroczne odwiedziny Xięcia *Napoleona* u Dworu tutejszego. Następnie Xiążę odwiedzi Dwór Angielski, a z Londynu uda się do Lizbony. Słychać, że z tą podróżą połączone są projekta małżeństwa. (Neue Pr: Ztg).

SZWAJCARJA. *Bazylea, 1go Marca.* — Głosowanie nad nową Ustawą, dało wypadek, iż takowa większością 1,078 głosów przeciw 708, przyjętą została. Ta zrewidowana Ustawa musi być jeszcze zatwierdzoną przez Zgromadzenie Związkowe. (St: Anz).

TURCJA. *Konstantynopol, 27go Lutego.* — Rząd Turcki urzędownie zaprzecza pogłosce, jakoby wszedł w układy z Anglią o ustąpienie wyspy Perim, za pieniężne wynagrodzenie. — Korpus 25,000 ludzi ma być skoncentrowany w Scutari pod rozkazami *Halim-Paszy*. Do Bosnii i na granicę Czarnogórji, mają być wysłane także liczne oddziały. — Muszır *Salih-Pasza* i Jenerał Brygady *Mehemet-Pasza*, zmarli. — W Adrianopolu spłonął pałac rządowy, przyczem pięć osób straciło życie. (St: Anz).

WŁOCHY. *Rzym, 27go Lutego.* — W Rzymie wyznaczony został jubileusz na czas od 28go Lutego do 28go Marca. — Hr: *Luigi Mastai*, synowiec PAPIEŻA, ma zawrzeć związek małżeński z *Donną Teresina del Drago*. Połączy się on przez to nie tylko z znajakomitszą szlachtą Rzymską, ale i z Królową *Krystyną*, której córka, z małżeństwa z Xięciem *Rianzares*, wyszła za *Margrabiego del Drago*. (Neue Pr: Ztg).

S Z A R A D A.

Drugie manuje, a manuje grzeczenie,
Pierwszych wspan szukaj, a szukaj koniecznie
U ludzi, zwierząt, a nawet i ptaków.
Wszystkie zabawką, dla dziarskich chłopaków.
(Zeszła Szarada, Balsam).

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Borkowski Teod: Ob: z Garwolina nr 625; Bel Emil Rnp: z Rjowa nr 625; Cieszkowski Alexy Ob: z Gub: Podolskiej nr 634; Rowalski Lucjan Ob: z Ojcowa 625; Lagiewnicki Kazi: Ob: z Prostyni nr 463; Rybkin Teod: Ob: z Petersburga nr 414; Żukowski Mich: Ob: z Gub: Grodzkiej nr 625.

Wyjechali: X. Bągiński Stan: Pleban do Miastkowa; Grimm Aug: Radca Stanu do Petersburga; Stempowski Jan Ob: do Rutna; Walewski Konrad Hr: do Jedlny.

Przyjechali koleją żelazną: Stummer Józ: Dr Medycyny z Krakowa nr 948; Wyszyński Miko: Ob: z Paryża nr 1245; Zgorzałewicz Teofil Rządca dóbr z Poznania nr 625.

Wyjechali koleją żelazną: Hr. Anrep-Elmpt Sztabs-Rotm: Ulanów do Bruxelli; Powato-Szewjowski Pułko: Korpusu Żandarmów w Gub: Warszawską; Szzyrkow Rnp: do Berlina.

DONIESIENIA.

Gubernator Cywilny Gub: Radomskiej. — Ogłasza, że Effekta rekrutskie pozostałe z odwołanego w r. 1856 poboru wojskowego, sprzedane będą: spodnie, płaszcz, buty, koszule, czapki, balstuchy, tornistry, rękawice i ręczniki, znajdujące się w Biurze Rządu Gubernialnego w m. Radomiu w Wydziale Wojskowym, przed Radcą tegoż Wydziału; zaś w m. Rielcach, w Biurze Naczelnika Powiatu; niemniej jak po 10 kompletów lub 10 sztuk powyższych umundurowań, za odstąpieniem 15 do 25 procentów kosztu sprawienia, jaki Skarb poniósł. Pragnący nabywać powyższe efekta, mogą się zgłaszać codziennie od godziny 9 do 3ej, oprócz świąt, do Wydziału Wojskowego.

Piwowar wydoskonalony, zarazem będący **Gorzelanym**, życzący sobie objąć takowe obowiązki na prowincji; żechce się zgłosić do Hotelu Krakowskiego, zawsze z rana między godziną 7ą a 8ą. Wiadomość u Sz wajcara.

Dobra Gortatowice w Ogu Rawskim położone, w dniu 12 (24) Marca 1858 o godzinie 10 z rana, przez publiczną licytację w Trybunale w Warszawie, sprzedane zostaną. Warunki sprzedaży przejrane być mogą u Pisarza Trybunału w Wydziale 1 i u Adwokata Skibińskiego, pod N° 655 na Lesznie, nad Piwnicą Hamburgską mieszkającego.

Wieś pańszczyzniana *Głina* w Okrę: *Sieonickim*, Pow: *Staniławowskim*, Gub: *Warsz.*, o wiorst 28 od m. *Warszawy* i *Kaluszyna*, wiorst 14 od m. *Mińska*, wiorst 7 od m. *Rielbieli* i *Karczewia*, zaś 2 wiorsty od publicznego traktu *Lubelskiego* położona, ogólnej rozległości wraz z lasami dzies: 14 (włók 22) obejmująca, przez publiczną dobrowolną licytację, d. 28 Marca (9 Kwietnia) r. b. o godz: 10 z rana, przed *W. Słwińskim* Rejentem *Kanceli: Ziem: w Warszawie* przy ulicy *Miodowej* pod Nr 487 odbyć się mająca, więcej dającemu, sprzedana zostanie. Licytacja ta, znacznie się od summy rs. 9,000, a każdy do niej przystępujący, złoży przedwzyskiem na vadium rs. 900, bąc na ręce pomienionego Rejenta, bąc też na ręce, i za kwitem dotychczasowej tejeż wsi Właścicielki, i nadto przed przystąpieniem do tejeż licytacji, obowiązany jest na gruncie, i z właścicych akt przekonać się o stanie rzeczonyj Wsi, jak również o wszelkich jej prawach, obowiązkach, i ciężarach. Obszerniejsze warunki tej sprzedaży, są do przejrzenia u wspomnianego Rejenta w jego *Kancelarii* wyżej wskazanej, i u podpisanego *Patrona Tryb: w Warszawie* przy ulicy *Sto-Jerskiej* pod Nr 1778c zamieszkałego. — *Szypnicki*, Patron.

FOLWARK Bezpąszczyzniany. Jest do wydzierżawienia od 1 Czerwca r. b. na lat dwanaście **FOLWARK** Bezpąszczyzniany, mający gruntu ornego i łąk około morgów 650 miary now. p., czyli dziesiątą 325 miary rossyjsk: z obsiewami ozimymi i jaremi, oraz stosownymi budowlami, Ogrodem warzywnym i owocowym, Młocarnią i Sieczkarnią. Folwark ten jest położony w bliskości *Warszawy* z lewej strony *Wisły*, przy trakcie bitym, w dobrej glebie, łąki wyborne. O warunkach dzierżawy dowiedzieć się można w *Kancelarii Hipotecznej* *Pisarza Aktowego* *Józefa Noskowskiego*. Konkurencja jest otwarta tylko do 15go Kwietnia 1858 r.:—u tegoż *Pisarza Aktowego* dowiedzieć się można o dwóch **MEYNACH** *Wodnych*, które są do wydzierżawienia od 1go Lipca r. b.

KANTOR STRECZEN

GUWERNERÓW I GUWERNANTER

przy ulicy *Bieląńskiej*, wprost *Tłómaczkiego* w pałacu dawniej *Rossowskich*, dziś *Hotel Białoostoki* Nr 608.

Są do umieszczenia *Guwernantki* *Polki*, *Francuzki* i *Niemki*; *Guwernerzy* *Polacy* i *Cudzoziemcy*, z rozmaitem wykształceniem naukowym i talentami; *Bony* *Francuzki*, *Niemki* i *Angielki*; *Metrowie* *muzyki*, *Korrepetytorzy* i *Korrepetytorki*. — Świeżo przybyli *Paryżania* i *Paryżanka* z wyższym wykształceniem, życzą zaraz miejsca tu lub na prowincji, lub też lekej na godziny. — *M. Kierblewska*.

Dziś rano zimna stopni 2. Wczoraj w południe ciepła stopni 1.

Dziś rano wysokość wody na *Wisle*, stóp 4 cali 1.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Sztuka przypodobania się*. — *Spotkanie*.

TEATR WIELKI. *Jutro, Halka*.

Dziś, w ocieplonej *Szopie*, na placu *Kraśnińskich*, do widzenia, *Wielka CYKLORAMA*; a jutro nastąpią *OBRAZY* *Wojny Sewastopolskiej* i *Indyjskiej*.

Ostrygi codziennie w handlu *Rajtarskiego*, dawniej *Gout*, przy ulicy *Senatorskiej*.

Jeszcze tylko do 14 Marca nieodmiennie; widzieć można codziennie w *Sali Tow: Dobr: Muzeum mechaniczne* z *Paryża*, od godz: 3ej z południa do 6 wieczorem; a w *Niedziele* i *Świąta Uroczyste*, od 1ej z południa do 6ej wieczorem. Cena wejścia kop: 30, na *Ubogich* k. 2 1/2. *Dzieci* *placą* *połowe*.

